PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 220 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 240 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 440 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . 480 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 10 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie się w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5936. Lwów, sobota 23 lipca 1921 Rok XII

Ustawa o wolnym handlu już obowiązuje. Nowa zwyżka cen tramwaju i gazu.

Oznaki zbliżającej się burzy niemieckiej.

Bytom, 21. lipca.

(PAT.) Oznaki zbliżającej się burzy niemieckiej na Górnym Śląsku mnożą się.

Niemcy dążą do neutralizacyi Śląska.

Bytom, 21. lipca.

(EE.) Według informacyi ze źródeł kompetentnych obecnie wysiłki polityczne Niemiec w kierunku neutralizacyi Górnego Śląska nie wydały dotychczas pożądanych rezultatów. Jednakże Niemcy w dalszym ciągu wytrwale forsują swą ideę. To stanowisko niemieckie jest dla Polski poważnem niebezpieczeństwem. Niemcy dążą do neutralizacyi całego terenu plebiscytowego (nawet z okręgiem leżącym poza nim), lecz zadowoliliby się nawet neutralizacyą na szereg lat okręgu przemysłowego, z tem żeby na tym terenie urządzić później powtórnie plebiscyt.

WIRTH NIE USTĄPI.

Warszawa, 22. lipca.

(Telef.) (x) Według ostatnich informacyi z Berlina zaprzeczono tam oficyalnie wiadomości, jakoby kanclerz Wirth zamierzał ustąpić na wypadek gdyby decyzya w sprawie Grónego Śląska nie wypadła korzystnie dla Niemiec.

Komisya międzysojusznicza żąda przyśpieszenia decyzyi.

Warszawa, 22. lipca.

(Telef.) (x). Biuro Reutera dowiaduje się ze sfer urzędowych, że do angielskiego urzędu spraw zagranicznych wpłynęło żądanie p. Heralda Stuarta, przedstawiciela rządu angielskiego w komisyi sojuszniczej w Opolu, streszczające się w tem, że pośród członków komisyi w Opolu panuje przekonanie, ż dalsza zwłoka w uregulowaniu sprawy G. Śląska spowodować może wytworzenie się na G. Śląsku bardzo niebezpiecznego wrzenia.

Warszawa, 22. lipca.

(Telef.) (x). Komisya międzysojusznicza w Opolu domaga się powzięcia przez mocarstwa sprzymierzone najszybszej decyzyi, i proponuje dokonanie natychmiastowego podziału Górnego Śląska między Polskę a Niemcy, jakoteż obsadzenia obszaru tego bezzwłocznie po decyzyi przez regularne wojska polskie i niemieckie. Członkowie komisyi alianckiej w Opolu są przekonani, że dopiero po uregulowaniu sprawy przynależności G. Śląska kraj się uspokoi.

Anglia proponuje zwołanie Rady Najw. na koniec b. m.

Warszawa, 22. lipca.

(Telef.) (x) Według doniesień z Paryża, wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych ang. „charge d'affaires" w Paryżu wręczył Briandowi odpowiedź rządu angielskiego na notę Francyi, co do terminu zwołania Rady Najwyższej. Rząd angielski wypowiada w nocie tej opinię, że niepokojące położenie wymaga najszybszego powzięcia decyzyi w sprawie granicy polsko-niemieckiej na Śląsku. Co do zwołania Rady Najwyższej dopiero w połowie sierpnia rząd angielski stwierdza, że w tym czasie zarówno Lloyd George jak i jego współpracownicy będą zajęci regulowaniem sprawy irlandzkiej. Z tego powodu Anglia prosi Francyę o ustalenie daty zwołania Rady Najwyższej między 27 a 31 lipca. Rząd angielski proponuje zwołanie Rady Najwyższej do miejscowości Boulogne. Prawdopodobnie w konferencyi tej Lloyd George nie będzie uczestniczył ze względu na sprawę irlandzką. W Boulogne będą go zastępywać Balfour albo Curzon. Oświadczono przytem dziennikarzom, że przedmiotem obrad Rady Najwyższej będzie także sprawa wysyłki posiłków na Górny Śląsk.

ANGLICY PORZUCAJĄ REZERWĘ.

Katowice, 21. lipca.

(PAT.) Groźne stanowisko Niemców zmusiło Anglików do zaniechania swej dotychczasowej rezerwy. Ponieważ Niemcy atakują coraz gwałtowniej, Anglicy uznali, że jest zagrożone bezpieczeństwo ludności polskiej, a także garnizonów koalicyjnych i z tego powodu zdecydowali się na wydanie ostrych zarządzeń.

FRANCYA WYŚLE 10 TYSIĘCY WOJSKA.

Warszawa, 22. lipca.

(Telefe.) (x). Z Paryża donoszą: W kołach zbliżonych do rządu oświadczają, że liczba francuskich posiłków wojskowych, jakie mają być wysłane na G. Śląsk, będzie wynosiła około 10. tysięcy ludzi. Przetransportowanie tych posiłków potrwa około 3 tygodni i odbędzie się drogą kolejową, a częścią drogą wodną na Gdańsk.

RZEKOME ŻĄDANIE POGOTOWIA CZESKIEGO.

Warszawa, 22. lipca.

(Telef.) (x) Pisma berlińskie donoszą z Pragi, jakoby poseł franc. zakomunikował szefowi czesko-słowackiego sztabu generalnego żądanie Francyi, aby część wojsk czesko-słowackich została skoncentrowana w pogotowiu na pograniczu Czech i Śląska środkowego. Francya domaga się, aby wojska czeskie wkroczyły na Śląsk środkowy o ile na Śląsku tym będą grupowane regularne wojska niemieckie czy też nawet organizacye wojskowe z zamiarem wtargnięcia na Górny Śląsk.

Sprawa g.-śląska rzekomo wyłączona z obrad wiesbadeńskich.

Berlin, 21. lipca.

(§ EE.) Radio. — Rząd niemiecki zaprzecza wiadomościom paryskim jakoby w czasie układów wiesbadeńskich omawiano linię Louchera. Rathenau nie zgodzi się nigdy na takie rozwiązanie sprawy śląskiej, Loucher zaś kategorycznie wyłączył kwestyę górnośląską z finansowych obrad francusko-niemieckich.

PŁONNE OBAWY.

Warszawa, 22. lipca.

(Telef.) (x) Dzisiejsze pisma poranne, jak „Kuryer Poranny" i „Robotnik" wyrażają obawy, że niektóre czynniki decydujące w Pryżu zdają się zmierzać do przewlekania decyzyi w sprawie Górnego Śląska. Jak się Wasz korespondent dowiaduje, obawy te są płonne, w kołach politycznych francuskich tego rodzaju kombinacye są stanowczo zwalczane.

Rokowania o polsko-czeską umowę celną.

Praga, 21. lipca.

(PAT). Dzienniki dowiadują się, że minister handlu Hotovec, bawiący w Warszawie, powróci do Pragi w piątek. Ze względu na wprowadzenie w Polsce wolnego handlu, toczyć się będą w Warszawie rokowania głównie w sprawie zawarcia umowy celnej. Po powrocie czeskiej komisyi handl. z Warszawy, odbędzie się w Pradze natychmiast konferencya interesentów, poczem zaraz wyjedzie do Polski misya ponownie, celem nawiązania konkretnych stosunków handlowych.

POTĘPIENIE STANOWISKA „TRIBUNY".

Praga, 21. lipca.

(§ EE.) Radio. — Rada urzędowa Czechosłowackiej Republiki potępia antypolskie wystąpienie „Tribuny". Pogląd „Tribuny" na Polskę jest wyrazem opinii znikomej garstki społeczeństwa czeskiego, gdyż olbrzymia jego większość pragnie żyć z Polską w najlepszej zgodzie.

POMOC UDZIELONA POLSCE W WALCE Z EPIDEMIĄ.

Warszawa, 21. lipca.

(PAT.) Liga Narodów dostarczyła Polsce za pośrednictwem dr. White'a i komisarzy epidemicznych za sumę 561,000.000 mk., 250 kompletów łóżek dla 50 szpitali, 36 samochodów sanitarnych i ciężarowych wraz z częściami zapasowemi, około 20 wagonów żywności dla stacyi uchodźców, 500 kg. kamfory, 200 kg. chininy, 10 kg. salwarsanu, 12 wagonów trykotaży, po kilka tysięcy kompletów odzieży, obuwia, prześcieradeł, koszul, 12 mikroskopów etc.

Obecnie Liga Narodów postanowiła wydatkować Polsce 231,000.000 mk. na łaźnie, szpitale i zakłady desinfekcyjne, poza tem przyobiecanych jest jeszcze 594,000.000 mk.

Rosya nie mobilizuje się.

Praga, 21. lipca.

(PAT.) Kierownik rosyjskiej misyi handlowej Mostovenko dementuje wiadomość zamieszczoną w jednym z dzienników, jakoby Rosya rozpoczynała ponowną mobilizacyę. W rzeczywistości — powiada on — Rosya kontynuuje tylko demobilizacyę armii. Również nieprawdziwą jest wiadomość o rewoltach chłopskich w Moskwie.

WARUNKI UDZIELENIA POMOCY MIĘDZYNARODOWEJ ROSYI.

Praga, 21. lipca.

(PAT). Cała prasa czeska dyskutuje nad telegramem iskrowym, wysłanym przez Gorkiego do prezydenta Massaryka, w którym domaga się pomocy dla Rosyi. Prawie wszystkie dzienniki są w tem zgodnie, że Rosyi należy koniecznie przyjść z pomocą. „Tribuna" jednakowoż zauważa między innemi, że najlepszym środkiem pomocy dla Rosyi byłoby, gdyby rząd sowiecki ustąpił dobrowolnie. Gorkij powinien w pierwszym rzędzie sam zwrócić się do Trockiego i Lenina z prośbą, aby się usunęli. „Narodni Listy" przedrukowują warunki pomocy międzynarodowej dla Rosyi, jakie pojawiły się w wychodzącym w Pradze organie rosyjskim „Obszczeje Dieło". Warunki te brzmią następująco: 1) Natychmiastowa demobilizacya armii czerwonej, a zatrzymanie jedynie milicyi miejscowej, 2) wprowadzenie politycznych swobód, a przedewszystkiem swobody prasy i osobistej nietykalności, 3) natychmiastowe rozpisanie wyborów do konstytuanty, 4) zezwolenie na powrót do ojczyzny wszystkim rosyjskim uchodźcom.

Rywalizacya kapitałów ang. i niem. w Rosyi.

Warszawa, 21. lipca.

(§ EE.) Radio. — Na terenie Rosyi sowieckiej odbywa się obecnie szalona rywalizacya kapitałów: angielskiego i niemieckiego. Stinnes uzyskał cały szereg koncesyi i przygotowuje się do eksploatacyi bogactw rosyjskich na wielką skalę. — Anglicy nie zdołali w takim stopniu zainteresować sobą rządu sowieckiego, jak się to udało Niemcom. Włochy starają się również o koncesye w Rosyi. W ten sposób rząd włoski znalazłby lekarstwo na bezrobocie we własnym kraju.

Narady nad traktatem niem.-amerykańskim.

Berlin, 21. lipca.

(§ EE.) Z Waszyngtonu donoszą urzędowo, że w Berlinie odbyły się urzędowe narady w sprawie traktatu pokojowego amerykańsko-niemieckiego.

RZEKOME ZAMYSŁY MONARCHISTÓW WĘG.

Praga, 21. lipca.

(PAT). Dzienniki czeskie zajmują się znowu rzekomym planem przywrócenia Habsburgów na tron węg. Według doniesień z Budapesztu, mają Berchtold i węgierski minister finansów popierać zamysły monarchistów. Monarchiści węgierscy pracują energicznie nad tem, aby umożliwić ekscesarzowi Karolowi powrót do Budapesztu. Równocześnie z tem, mieliby na tron bawarski wrócić Wittelsbachowie, a potem miałby nastąpić przewrót monarchistyczny w Austryi. Po dokonaniu przewrotu Bawarya, Austrya i Węgry zawarłyby z sobą sojusz państw katolickich.

Wiadomości telegraficzne.

(Telef.) (x). Ministerstwo robót publicznych zażądało od ministeryum skarbu wydzielenia urzędu elektryfikacyjnego, celem włączenia tego urzędu do zakresu swojej kompetencyi.

(Telef.) (x) Na miejsce p. Przanowskiego mianowany został wojewodą wołyńskim p. Tad. Łada, który objął już urzędowanie.

(Telef.) (x) Do Warszawy przybył p. Jan Grochowalski, kierownik misyi, którą wysłał rząd brazylijski dla nawiązania stosunków gospodarczych państw europejskich.

(Telef.) (x) W związku z zawarciem konwencyi handlowej polsko-rumuńskiej odbędzie się 1. sierpnia w Bukareszcie konferencya przedstawicieli ministerstw kolei żelaznych polskiego i rumuńskiego, w sprawie zmiany i uzupełnienia konwencyi kolejowej z dnia 24. listopada 1919 r.

(Telef.) (x) Wczoraj wybuchł strajk pracowników gazowni miejskiej w Warszawie. Przed tygodniem robotnicy ci zażądali podwyżki 60—70 proc. Z powodu niezaspokojenia ich żądań rozpoczął się strajk. Pertraktacye o przerwanie strajku są w toku.

(PAT). Havas. Dzisiaj popołudniu Lloyd George przedłoży Valerze decydujące propozycye w sprawie uregulowania kwestyi irlandzkiej.

(PAT.) Reuter. — Obniżka płac w Anglii. — Górnicy zgodzili się na zniżenie płac o dwa szylingi dziennie począwszy od 4. sierpnia br.

Ze spraw ruskich.

Lwów, 22. lipca.

O LOSY MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ.

W sferach politycznych ruskich panuje przekonanie, że o rozstrzygnięciu przez ententę sprawy Małopolski wschodniej, po myśli rządowych aspiracyi polskich, niema mowy. Prasa ruska twierdzi, że rząd polski liczy się z tą ewentualnością i wobec tego stara się zjednać dla siebie ludność ruską Małopolski wschodniej, a z drugiej strony osłabić ustępstwami protektorat czeski nad Rusinami przed areopagiem ententy.

„Wpered" twierdzi, że rząd polski nie oglądając się na to co myślą i robią sfery zakordonowe, postanowił sam na własną rękę rozstrzygnąć sprawę Galicyi wschodniej, wychodząc z tego założenia że jest to sprawa domowa, polska, nie dająca precedensu do jakichś dalszych pertraktacyi na arenie międzynarodowej. W tym kierunku czynili pierwsze kroki wschodnio-galicyjscy posłowie i na podstawie ich elaboratu, Galicya wschodnia miałaby otrzymać nieokreśloną jeszcze bliżej autonomię. Projekt ten, który rozpatruje obecnie specyalnie wybrana subkomisya sejmowa, ma dwie koncepcye: Na podstawie pierwszej nastąpiłoby rozszerzenie kompetencyi lokalnych władz samorządowych w Małopolsce wschodniej z uwzględnieniem odrębności języka, religii i kultury ludności tego terytoryum. Druga, dalej idąca koncepcya, przewiduje zupełne wydzielenie województw Małopolski wschodniej w odrębną administracyjną jednostkę, z ministrem dla Małopolski wschodniej na czele. Minister ten, odpowiadałby przed sejmem Małopolski wschodniej z siedzibą we Lwowie, sejmem o bardzo szerokiej kompetencyi a byłby zależny od rady ministrów polskich. Pismo to twierdzi stanowczo, że Rusini nie pójdą na żadne ustępstwa, bo pierwszym ich ideałem od którego nie odstąpią, jest idea ziednoczenia wszystkich ziem ukraińskich.

NOWY DOKUMENT.

Prasa ruska cytuje pismo „The National Wordl" Pitsburg z 24 czerwca 1921 w sprawie emigracyi do Stanów Zjednoczonych ludności z Małopolski wschodniej. Pismo to określając liczbę emigrantów z Polski na 20.019, a z Galicyi wschodniej osobno na 5781, dodaje do niego takie urzędowe rzekomo wyjaśnienie: Na podstawie umowy w St. Germain, Austrya zrzekła się Galicyi wschodniej, która dotychczas nie została przyłączona do żadnego państwa a i wschodnia granica Polski nie została oznaczona, dlatego liczbę emigrantów z Galicyi wschodniej na r. 1921/22 oznaczo-

so na 5781. Należałoby zbadać, czy taki urzędowy dokument rzeczywiście istnieje, lub ma się tylko do czynienia z gazeciarską fantazyą.

MĘCZENNIK NA WOLNOŚCI.

B. radca sądowy w Brzeżanach p. Maślak przeciw któremu odbyła się niedawno rozprawa o gwałt publiczny i znęcanie się nad ludnością polską i zakończyła się wyrokiem potępiającym, został już ułaskawiony i dnia 15 bm. wypuszczony na wolność. Przeciw towarzyszowi jego b. posłowi Starachowi, nawet nie rozpisano rozprawy sądowej.

O DOLARY AMERYKAŃSKIE.

„Wpered" atakuje prof. Boberskiego i b. posła Cegielskiego, którzy wyjechali do Ameryki dla zbierania funduszów agitacyjnych, wysyłanych na ręce dra Siengalewicza we Wiedniu. Pismo to przestrzega robotników ruskich, ażeby na ich ręce nie składały żadnych pieniędzy.

CO TO ZA POSELSTWO?

Ruspress donosi, że poselstwo ukraińskie w Wiedniu, ustanowiło taksę za wydanie paszportów zagranicznych, na kwotę 750 kor. austr. Ciekawa rzecz, co to za poselstwo i z jakiej Ukrainy.

„UKRAIŃSKA MYŚL".

Pod takim tytułem ma wychodzić w Krakowie, tygodnik polski, poświęcony sprawom ukraińskim.

RUMUNI ZAMYKAJĄ RUSINÓW.

Z okazyi ślubu rumuńskiego następcy tronu, przyobiecał minister Popowicz wybudować dla niego zamek łowiecki w Putnie. Zwołano więc narady ruskich towarzystw w Czerniowcach, lecz te odmówiły swego współudziału, ze względu na prześladowania jakich doznają Rusini od rządu rumuńskiego. Za to rozwiązały władze rumuńskie towarzystwo studenckie „Sojuz", które pierwsze zaprotestowało, a siedmiu członków tego towarzystwa aresztowano.

KONKURS NA ZAGADKĘ.

„Ridnyj Kraj" donosi, że ogłosi wkrótce konkurs na zagadkę na temat: „Za czyje fundusze wydaje się „niezwisłe" pismo trudowe „Ukrainski Wistnyk". Nagroda ma być wypłacona, albo w dawnych koronach austr., lub w walucie czeskiej albo niemieckiej. O iłeby doszło do rozwiązania tej zagadki, to możnaby z niego dowiedzieć się ciekawych rzeczy.

Ustawa o wolnym handlu weszła już w życie.

Warszawa, 22. lipca.

(Telef.) (z) Wczoraj ukazał się numer 63 Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, zawierający między innymi sejmową ustawę o wolnym handlu ziemiopłodami, która w ten sposób stała się prawomocną.

Podwyżka cen tramwaju, światła i gazu.

Posiedzenie Rady miejskiej.

Nowy członek Rady. — Taryfa za jazdę, światło i gaz. — Protest przeciw podwyżce cen węgla. — Sprawa trzeciego teatru niezałatwiona.

Lwów, 22. lipca.

(mg) Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej miało kolejno aż trzech przewodniczących: wicepréz, dr. Chłamtacza, wiceprez. Obirka i wiceprez. dr. Stahla.

Na wniosek r. dr. Wereszczyńskiego przedstawiony imieniem komisyi matki, kooptowano do Rady miejskiej w miejsce śp. dr. Rodakiewicza dr. Maryana Boziewicza, dyrektora Banku hipotecznego i przydzielono go do sekcyi finansowej i tych komisyi, w których pracował śp. Rodakiewicz.

W myśl referatu wiceprez. dr. Stahla, który przedłożył wnioski komisyi elektrycznej powzięte w porozumieniu z przewodniczącymi wszystkich klubów, podwyższono w następujący sposób cennik Miejskich Zakładów Elektrycznych: cenę prądu do oświetlania mieszkań podniesiono z 23 na 32 mk. za 1 kilowatgodzinę, dla lokalów zarobkowych, sklepów i restauracyi z 40 na 60 mk., dla kin z 50 na 80, do celów przemysłowych z 15 na 20. Opłatę za mierniki podwojono. Cenę biletu tramwajowego podniesiono z 10 na 15 mk., z przesiadaniem z 12 na 20, porannego i wojskowego z 6 na 10, z dworca z 15 na 20, kontrolnego z 15 na 25, abonament miesięczny pełny z 800 na 1000, z dwurazową jazdą z 300 na 450, szkolny z 70 na 100, urzędniczy z 150 na 200.

R. dr. Wereszczyński odczytał rezolucyę zbiorową klubów, którą jednomyślnie przyjęto:

Rada miejska stwierdza, że zbyt wysoka cena węgla jest jedną z głównych przyczyn drożyzny w państwie a dalsza zamierzona podwyżka ceny węgla spowoduje nietylko wzrost nieznośnych już stosunków drożyźnianych, lecz zarazem kompletny zastój w życiu gospodarczem i komunalnem. Rada m. protestuje więc jak najenergiczniej przeciw wszelkim dalszym podwyżkom cen —

R. Wixel referował sprawę podwyżki opłat za gaz, które podwyższono z 14 na 22 mk. za 1 m³ do oświetlenia i opału, a z 12 na 18 mk. dla motorów.

Sprawa trzeciego teatru, na który ma gmina wydzierżawić gmach Colosseum Hermanów, była przedmiotem długiej i ożywionej dyskusyi, lecz nie została jeszcze definitywnie rozstrzygnięta. R. Schneider imieniem komisyi teatralnej przedstawił warunki, na jakich teatr ma być wydzierżawiony. Mianowicie gmina będzie płacić właścicielom 20 proc. dochodu brutto i poczyni adaptacye, które staną się własnością Hermanów. W razie gdyby przedstawienia nie odbywały się z winy gminy, obowiązana jest ona płacić dziennie 10.000 mk. Gmach ma być wydzierżawiony na czas od 15 sierpnia 1921 r. do 15 sierpnia 1923 r. Pomieszczona w nim będzie operetka i farsa. Adaptacye będą gotowe do 8 tygodni. Widownia Colosseum liczy 1206 miejsc, które obliczono na 150.000 mk. dziennie dochodu brutto, a miesięcznie 4.500.000, w razie zajęcia 2/3 miejsc.

W dyskusyi wystąpiło kilku mowców, zwalczających projekt wydzierżawienia gmachu, a to rr. Rawski, Hauswald i Schipper. Podnoszono, że trzeci teatr zmniejszy frekwencyę publiczności do Wielkiego Teatru, że dostęp do Colosseum jest fatalny, że operetka pomieszczona w tym gmachu zejdzie do poziomu podkasanej muzy, oraz szereg innych zarzutów. R. Hauswald zauważył, że wynajmując nowy teatr należy zwiększyć personal artystyczny. Wniosek r. Matakiewicza o pewien procent miejsc zniżonych dla pracowników umysłowych i fizycznych odesłano do komisyi. R. Aleksandrówiczówna przemawiała za wydzierżawieniem teatru, nadto zabierali głos rr. Thulie i Włodzimirski.

Z powodu braku kompletu wiceprez. dr. Stahl odroczył dyskusyę do soboty na godz. 7 wiecz.

Konferencya walutowa.

Środki i półśrodki. — Teorya i praktyka. — Druzgocząca krytyka etatycz.

Lwów, 22. lipca.

(§) Ciąg dalszy odroczonej onegdaj konferencyi walutowej odbył się wczoraj przy większym jeszcze komplecie, niż pierwszym razem. Przybyli na nią posłowie **dr. Kolischer, dr. Loewenstein, Abrahamowicz, dr. Adam i dr Diamand.** Przewodniczył w dalszym ciągu wiceprez. Izby r. **Winiarz.**

Jako pierwszy zabrał głos r. **Wolski**, reprezentant przemysłu naftowego. Przemawia w przekonaniu, że nie zaszkodzi także obradom

głos chłopskiego rozumu.

Sprawa waluty jest tak skomplikowana, że oddzielnie od innych spraw ekonomicznych traktować się nie da.

W miarę konsolidacyi państwa marka spada.

Musi być tego jakaś specyalna przyczyna. Waluta nasza dlatego tak spada

bo nie mamy waluty wogóle.

Na naszej marce bowiem znajduje się napis, że za bilet markowy zapłaci państwo kiedyś to co mu się spodoba.

Nasza marka, to rzecz bez wartości

i to jest jedna przyczyna. To, że ta marka spada stale, to jest tylko skutkiem wyżej wzmiankowanego faktu.

Co właściwie wpłynęło na to, że nie wydano dotychczas waluty polskiej, że nie puszczono w obieg złotego polskiego?

Wpływa na to jakaś dziwna chwiejność. Zamówiono około 300.000 maszynek prof. Negrusza do opieczętowania, które obecnie rdzewieją na składzie. Drukowano 7 milionów jakichś franków, skradziono niedawno wydrukowane już „złote polskie", tymczasem niedawno minister finansów oświadczył, że wogóle nie ma zamiaru wymiany waluty. Ale nie o niski kurs marki idzie, ale o to,

że świat cały traci zaufanie do marki polskiej.

Za granicą mamy opinię bankrutów, którymi nie jesteśmy. Dużo gorszem następstwem jest

ciągła chwiejność,

która uniemożliwia wszelki handel, uniemożliwia wszelkie ustalenie płac robotniczych i urzędniczych. Dlatego jest rzeczą niezbędna

stworzenie waluty.

Należałoby wycofać obecnie marki przez ostemplowanie, co przedewszystkiem umożliwi wydostanie wszystkich ukrytych za granicą i w skrzyniach chłopskich marek, oraz

wyłapanie falsyfikatów.

Mowca porusza stworzenie

waluty eksportowej

i zwraca uwagę, że apel posłów do społeczeństwa o spełnianie swoich obowiązków raczej należało stosować do rządu, który się miesza do nie swoich rzeczy, a przedewszystkiem

do własności prywatnej

zamiast dać inicyatywę sanacyi stosunków.

P. Gałuszka twierdzi, że

spadek waluty jest skutkiem, a nie powodem.

Żyjemy wśród haniebnych stosunków. Trzeba było stworzyć

jak najmniejszy aparat urzędniczy z najmniejszymi wydatkami.

Stworzono aparat niedołężny, patrzący na świat oczyma rosyjskiego czynownika. Chciano cały świat zakuć w ustawy, zamiast życie gospodarcze pozostawić inicyatywie prywatnej. Mając do wyboru między

papierowym sekwestrem a wolnym handlem

zgodzono się na wydanie ustaw, które zostały świstkiem papieru, dającym indywiduom z pod ciemnej gwiazdy pole do łapownictwa i do robienia interesów. Na łapownictwo jest jeden tylko środek:

odebrać jednostkom możność panoszenia się,

a równocześnie odpłyną z urzędów wszystkie te indywidua, które się tam znalazły dla robienia majątku.

Organizacya władz we wszystkich działach

wykazuje niezwykłą ignorancyę. Ideą przewodnią wszystkich, zdaje się, ministrów jest idea, że ministerstwo skarbu jest

bezdenną studnią,

z której mogą czerpać wszyscy i wszystkie. Doszło do tego, że obywatele uważają pożyczkę wprost

za wyłudzenie.

Jaka więc rada? Przedewszystkiem powiększenie dochodów, ale ani danina majątkowa, ani pożyczka przymusowa tych dochodów nam nie da. Kto przychwyci spekulanta, który w przeciągu roku zrobił na walucie 50 milionów? Nie można na podatki pośrednie zwalić całego ciężaru. Musimy się starać

ze starych podatków wydobywać jak najwięcej,

a z nowymi być dość ostrożni. Punkt ciężkości całej polityki finansowej

leży w rubryce wydatków.

Musimy żądać od ministra skarbu skreślenia szeregu wydatków może potrzebnych, ale nie koniecznych. Przedewszystkiem żądajmy

redukcyi urzędników i urzędów.

Na ostatnim zjeździe skautów wysłannik ministerstwa przedłożył kuratorowi Sobińskiemu

projekt upaństwowienia skautów,

a inny delegat rzucił projekt stworzenia w każdem mieście państwowej publicznej biblioteki, którą by potem rozszerzano na każdą gminę. W takich projektach i takich wydatkach leży

powód spadku waluty.

Mowca omawia następnie budżet ministerstwa wojny, domagając się ścisłej kontroli i oświetla

gospodarkę Demobilu.

Koleje wązkotorowe marnują się w nieograniczonej ilości. Tu trzeba tej

wielkiej dyktatorskiej indywidualności,

opartej o Sejm, którąby we wszystkich tych sprawach zrobiła porządek. Honor państwa nie pozwala na to, byśmy naszą walutę obniżali i wobec zagranicy bezustannie żebrali. Prawda Sejm ma taki rząd, na jaki zasługuje, ale dalibóg! społeczeństwo zasługuje na lepszy Sejm, aniżeli ten, który ma obecnie. (Huczne okłaski).

Prof. dr. Raczyński zaznacza, że u nas właściwie nie istnieje waluta markowa, lecz

waluta dolarowa

dzięki bezustannym telegraficznym awizom rozchodzącym się zaraz 30 razy dziennie po wsiach, wobec czego chłopi stosunkowo zmieniają kilka razy dziennie cenę artykułów spożywczych. Zaznacza, że ostatni spadek marki został spowodowany rzekomo

na polecenie ministerstwa skarbu,

przez najciemniejsze indywidua, którym polecono zakupywać dolary, choćby o 50 punktów ponad kurs dzienny.

Jako przyczyny spadku marki uważa między innemi mowca również przytoczone przez poprzednich mówców, przyczyny, jak nieróbstwo, brak równowagi budżetowej itd. i wykazuje

niesłuszność tych usprawiedliwień.

Błagą także jest jakoby reforma rolna albo ośmiogodzinny dzień pracy były przeszkodą dla uregulowania waluty. Najgłówniejszą przyczyną niskiego stanu waluty jest według twierdzenia mowcy ogłaszanie przez prasę różnego rodzaju stwierdzonych wprawdzie „panam" i nadużyć. W dalszym ciągu krytykuje proponowane przez dotychczasowych mówców środki, które jednak wedle jego zdania nie prowadzą do sanacyi naszej waluty i podaje od siebie własne propozycye.

Pos. dr. Diamand zwalcza propozycyę przedmowcy, by Polska wypróbowała u siebie plan stworzenia banku wedle projektu holenderskiego prof. Viesinga. Bez poruszenia

fundamentalnych trudności gospodarczych,

niczego nie zrobimy. Mowca występuje przeciw nadaniu pełnej swobody gospodarstwu od samego początku państwa i twierdzi, że byłaby ona doprowadziła

do zupełnego załamania gospodarczego.

Wartość naszej marki zależną jest od naszego bilansu handlowego i płatniczego a jedynym ratunkiem dla niej jest

zmniejszenie dysproporcyi

w naszem gospodarstwie. Co do podatków należy skonstatować, że

nasze władze podatkowe odstręczają od płacenia podatków.

Tajne instrukcye rządowe polecają np.

pobranie od urzędników podatków od przekupstw.

Red. **Fryling** zwalcza pogląd prez. Raczyńskiego, jakoby bez prasy fakty łapownictwa nie dochodziły do wiadomości zagranicy. Przeciwnie, nietuszowanie jest dowodem, że prasa ani nie jest skorumpowaną, ani nie jest zsyndykowaną.

Dyr. dr. **Kornreich** domaga się od posła dra Kolischera wyjaśnienia, co rząd w całej tej sprawie zrobił?

Po przemówieniach pp. Eisensteina, st. r. Gottfrieda i posła dra Kolischera konferencyę zamknięto.

Postulaty nauczycielstwa ludowego.

Walne zgromadzenie lwowskiego oddziału Polsk. Tow. Ped.

Lwów, 22. lipca.

(n) Przy niezwykle licznym udziale nauczycielstwa ludowego odbyło się onegdaj walne zgromadzenie lwowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego.

Przewodniczący prezes p. M. Siciński zdał sprawę z działalności zarządu głównego za rok ubiegły, poczem dyr. p. Pierzchała referował sprawę postulatów nauczycielstwa szkół powszechnych.

Referent stwierdził fatalne położenie materyalne ogółu nauczycielstwa, którego pobory w porównaniu z zarobkami robotników nieukwalifikowanych są wprost śmieszne. Podczas gdy robotnicy zarabiają dziś 20—30.000 marek miesięcznie i pobierają deputaty, nauczyciel wynagradzany jest od 4.000 do 15.000 mk. (Głosy na sali: „Proszę wskazać tego, co ma 15.000 mk.!) Gdy jednak śledzimy życie polityczne, widzimy że rząd popiera wyraźnie klasę fizycznie pracującą, a upośledza warstwy inteligencyi. Ten wzgląd każe nam się skonsolidować aby wprowadzić pewne otrzeźwienie w sferach rządzących a inteligencyi przywrócić dawne prawa.

W myśl wywodów referenta zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie następujące rezolucye:

Członkowie oddziału lwowskiego Polskiego Towarzystwa Ped. zebrani na walnem zgromadzeniu stwierdzają jednomyślnie, że czynniki rządzące państwem nie czynią starań, aby zapobiedz upośledzeniu nauczycielstwa szkół powszechnych, którego płace nie wystarczają na najpierwsze potrzeby życiowe i nie pozostają w żadnym stosunku do pracy i wynagrodzenia jakie pobierają nieukwalifikowani robotnicy dzienni.

Z tego powodu wyrażają głęboki żal i domagają się od Sejmu, aby:

Zapewnił nauczycielstwu egzystencyę i możność skutecznej pracy zawodowej;

aby zapobiegł burzeniu ładu i porządku przez energiczne zwalczanie strajków rujnujących Państwo i popychających je do zguby.

Dalej wzywa zgromadzenie Zarząd główny Tow. Ped. aby poczynił starania u władz miarodajnych, celem przeprowadzenia takich zarządzeń aby umożliwić egzystencyę nauczycielstwu przez bezwłoczne przyznanie jednorazowego zasiłku w wysokości 3-miesięcznej płacy wraz z dodatkami na zakupno odzieży, bez której liczne rzesze nauczycielstwa nie będą mogły z nowym rokiem rozpocząć czynności zawodowych.

Domagają się podwyższenia dodatku drożyźnianego o 100 proc. od 1 lipca na czas trwającej drożyzny.

Ponieważ przyznany nauczycielstwu ustawą równoważnik za opał nie został dotąd wypłacony, domagamy się bezzwłocznej wypłaty tegoż.

Domagamy się umożenia zaliczki odzieżowej udzielonej nauczycielstwu w październiku 1920 r.

Walne zgromadzenie zaznacza, że tylko wzgląd na trudne warunki gospodarcze w jakich się znajduje Państwo, skłania je do postawienia tak skromnych na obecne czasy żądań. Zaznaczyć jednak musi, że za zwlekanie lub niespełnienie tych skromnych żądań przez czynniki rządowe, czyni odpowiedzialnym Zarząd główny.

W dyskusyi zaierali głos pp. Siciński, Iwiński, Świątkowski, Wojakowska, Ligęza i Majewski.

Uzasadnione nadzieje na zniżkę cen zboża.

Lwów, 22. lipca.

Otrzymujemy następujące uwagi.

Dotychczasowe obliczenia wydajności ziemi, oraz stosunku, w jakim do wydajności ziemi rolnik oddał zboże na targ, były zawsze fałszywe. Dam mały przykład. Gospodarstwo 10-morgowe zasiało 6 morgów zbożem (jest to normalny zasiew) — wydajność była 400 kg. z morga, (przeciętna wydajność w zeszłym roku) gospodarstwo to nic nie mogło oddać na targ, bo uzyskane 2400 kg. zboża zaledwo wystarczyły na zapotrzebowanie tego gospodarstwa, tj. na nowy zasiew i wyżywienie rodziny z czeladzią. Jeśli na tem samem gospodarstwie produkcya się podniesie o 100 prc., to prawie cała ta nadwyżka na targ przychodzi. Przy wielkich obszarach, własne zapotrzebowanie w stosunku do morga jest o wiele mniejsze i wynosi przeciętnie z zasianego morga 200—250 kg. zboża, wliczając już zapotrzebowania żywego inwentarza, większy obszar zatem, zawsze w stosunku do morga, więcej daje na targ. Ze względu na wyż przytoczone okoliczności, gdyby produkcya w tym roku wzrosła tylko o 25 prc., na targu już będzie przynajmniej 100 prc. więcej zboża, gdyby zaś produkcya była o 100 prc. to na targu byłoby 400—500 prc. więcej, niż w zeszłym roku. Jest zatem całkiem uzasadniona nadzieja, że się w tym roku obejdziemy bez obcego zboża i że się ceny zniżą.

B. Kanarek.

NEKROLOGIA.

Dnia 16. b. m. zmarła nagle we Lwowie przeżywszy lat 56

ALBINA z TITTINGERÓW

JONASZOWA

wdowa po bł. p. Wilhelmie Jonaszu

Radcy wyższego Sądu kraj. we Lwowie.

Pogrzeb odbył się dnia 20. b. m.

578 **Synowie.**

KRONIKA.

Repertuar „Teatru Małego":

Piątek, 22. lipca, o godz. 7.30, „Oficer gwardyi", Molnara. Zespół warszawski.

Sobota, 23. lipca, o godz. 7.30, „Oficer gwardyi", Molnara. Zespół warszawski.

—o—

Niezwykły dzień. Niezwykły, świąteczny dzień obchodziliśmy wczoraj. Oto wczorajszy popołudniowy numer „Słowa Polskiego". wbrew swej ustalonej świetnej tradycyi opuścił prasę bez jednego choćby ataku, czy paszkwilu na przeciwników politycznych. W pierwszej chwili czytelnicy „Słowa Polskiego" byli poważnie zaniepokojeni o zdrowie redaktorów tego pisma, powodując się słusznie znanym zabobonem który w takich wypadkach przewiduje, że „coś zdechnie". Później dopiero sprawa się wyjaśniła. Oto przeglądając lepiej kronikę tego pisma, wyczytali Czytelnicy, że p. Stanisław Maykowski **wyjechał na kilkutygodniowy odpoczynek wakacyjny.**

(x) Pokąsani przez wściekłe psy. Przedwczoraj pokąsały wściekłe psy w Markowej, powiat Bohorodczany 19-letniego Tymka Hochoła w Witryłowie, powiat Brzozów, 8-letnią Urban. i w Przemyślu 7-letniego Edwarda Karasiewicza. Pokąsanych odwieziono do szpitala lwowskiego.

(—) Mania samobójcza. Zamieszkały w Pasiekach miejskich 26-letni Wojciech Ortero, od dłuższego czasu chory umysłowo, odebrał sobie wczoraj życie przez powieszenie na drzewie w pobliskim wąwozie. Po komisyjnem oględnięciu miejsca wypadku i po stwierdzeniu śmierci przez lekarza dzielnicowego dra Hołodyńskiego, zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

(—) Przez otwarte okna. Minionej nocy przez otwarte okno dostał się dotychczas niewyśledzony sprawca do mieszkania architekta Jana Sołtykiewicza i skradł różne rzeczy, wartości 80.000 mk. — Tej samej nocy, również przez otwarte okno dostał się jakiś złodziej do mieszkania Andrzeja Magyara, przy ul. Tarnowskiego l. 80 i skradł garderobę, pościel i bieliznę, wartości 40.000 mk.

(—) Prośba o rozwiązanie zagadki. Zamieszkały chwilowo u Markusa Weissera przy ul. Źródlanej l. 67 we Lwowie kupiec ze Stanisławowa Herman Engel powrócił przedwczoraj do Stanisławowa i dopiero tam spostrzegł brak w swej walizie monety zagranicznej, wartości 150.000 mk. Ponieważ waliza była nienaruszona, a pieniądze znikły bez śladu, przeto poszkodowany wczoraj zwrócił się do policyi z prośbą o rozwiązanie zagadki, kiedy i gdzie pieniądze mogły zniknąć.

(—) Nie udało się. Na placu Krakowskim wczoraj z ławy nr. 33 skradł Jan Wawreszyn półtora kg. słoniny i począł z łupem uciekać. Ponieważ był pijany i nogi podczas ucieczki mu nie dopisały, więc złapano go, odebrano słoninę i oddano w ręce policyanta. Wawreszyna na razie zamknięto w areszcie.

KOMUNIKATY.

Z Teatru Małego. Jeszcze tylko trzy gościnne występy zespołu warszawskiego w „Oficerze gwardyi" Molnara, odbędą się do soboty, 23. bm. na scenie Teatru Małego. Wytworna gra p. Gryficz-Mielewskiej, J. Leszczyńskiego i St. Stanisławskiego jest na każdem przedstawieniu żywo okłaskiwana przez tłumnie zgromadzoną publiczność, wdzięczna za miłe spędzony wieczór w atmosferze istotnie artystycznych wrażeń. Toalety zaś p. Gryficz-Mielewskiej budzą podziw i zachwyt.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w sobotę o godz 7 wiecz. Na porządku dziennym sprawa wydzierżawienia gmachu Colosseum na trzeci teatr.

Uroczyste rozdawnictwo odznak pamiątkowych obrońcom Lwowa na odcinku Żółkiewskie-Zamarstynów — odbędzie się 24. bm. o godz. 10 przed południem, obok kościółka OO. Kapucynów w Zamarstynowie. Do udziału w uroczystości zaproszeni zostali brygadyer Mączyński, Komendant miasta i prezydent Stahl, oraz delegacye oficerów i organizacyi obywatelskich. W czasie mszy połowej przygrywać będzie orkiestra 40 pp. Tegoż dnia o godzinie 5 odbędzie się wieczór wokalno-muzyczny z odczytem i przedstawieniem amatorskiem, w budynku gminy Zamarstynów. Zbiórka publiczna i dochód z przedstawienia wpłyną na fundusze rodzin po poległych i inwalidach Obrony Lwowa na odcinku VII.

Lwowskie Tow. Lekarskie. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się 22. bm. o 6 wieczorem w sali Polikliniki, ul. Lindego. Porządek dzienny: Ważne sprawy administracyjne. W razie braku ustawowego kompletu następne Walne Zgromadzenie odbędzie się pół godziny później.

Dla inwalidów. Pan Maryan Markiewicz, wł. dóbr Chlipie p. Mościska, ofiarował dla inwalidów W. P. obrońców wschodniej Małopolski cztery osady rolne, każda o obszarze 10 morgów w Chlipiu, przyczyniając się do darowizny wspólnie z bratem swym p. Jackiem Adolfem Markiewiczem kwotą 150.000 mk. na zagospodarowanie. Za ten dar, świadczący dobitnie o miłości Ojczyzny i żywionej względem żołnierza polskiego wdzięczności, składa D. O. G. Lwów imieniem obdarzonych jak najgorętsze podziękowanie.

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 21. lipca.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Koron	Ostat. dywid. Koron	Płacą	Żądają	Tranzakcye
Bank ziem. związkowy IV i V em.	280	16·80	485·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	700·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	33	760·—	780·—	770·—
Bank hipot. ziemski	280	28·—	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	22·40	650·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	7·—	300·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280	28·—	550·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	280	35·—	550·—	—·—	—·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.					
Tow. akc. brow. lwow.	800	100	13000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	2225·—	2300·—	2275·—
Tow. akc. fabr. kart	140	21	1750·—	—·—	—·—
„Ćmielów" fabr. porcel.	1000	—	8600·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	490	301	80000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gazota	140	22·50	2000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gózka	140	15·40	9000·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1000	—	4000·—	4200·—	4100·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" I. i II. em.	500	00	1500·—	—·—	—·—
Pezet	500	—	1050·—	—·—	—·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	350	00	875·—	925·—	900·—
Polski Glob	500	100·—	1250·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	2050·—	2150·—	2100·—
Polskie Tow. handlowe	400	21	1000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	140	56	5300·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	140	5·60	2100·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	6500·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	20·—	8600·—	—·—	—·—
Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)					
Bank małopolski dla ban. 4 i pół proc.			99·—	101·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół proc.			103·—	105·—	—·—
Bank hip. gal. 4 proc.			98·—	100·—	—·—
Bank hip. ziemsl. 4 i pół proc.			99·—	101·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół proc.			106·—	108·—	—·—

97

JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS

SYN NOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

Tłumaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

(Ciąg dalszy).

Przed tą istotą podejrzaną i przewrotną stał Alvarez pełen podziwu i wydawał okrzyki zachwytu.

W tym rozdyndanym andrusie z wysuniętą naprzód gębą, z przymrużonemi bezczelnie oczyma. Teddy rozpoznał Ewę!

„To jej się udało! Co za transformacyjny talent! — pomyślał Teddy.

„Niema co mówić, pysznie się nadaje na andrusa! To już graniczy z genialnością"...

Z okiem przylepionem do dziurki od klucza z natężoną uwagą śledził Teddy ruchy obydwóch osobistości.

Nie mógł jednak rozróżnić ich słów.

Przeczuwał tylko, że tu znowu knuje się jakiś zawiły dramat.

Wtem dojrzał, że wyszli z pokoju, a on nie wiedział co począć w zamyśleniu spoglądał na kapelusz, welony i perukę signoriny Rubinelli, porzucone na łóżku w smętnym i obrzydliwym pokoju hotelowym.

Co zrobić, by obronić przyjaciela?

Jakie nowe niebezpieczeństwo groziło Synowi Nocy?

*

Nagle uderzył się w czoło.

Błyskawicznie nałożył perukę, kapelusz, welony, płaszcz i przejrzał się w lichem, mętnem zwierciadle, zawieszonem ponad kominkiem.

Zadowolony ze swego zmienionego wyglądu, wyszedł z pokoju lekkim krokiem, zbiegł ze schodów, udał się do biura hotelowego, pustego w tej chwili i upewnił się, że klucz z numeru 24-go wisiał na swojem miejscu.

Spokojnie i delikatnie zdjął klucz i miarowo, nie śpiesząc się poszedł znowu na górę, bez wahania otworzył drzwi od pokoju, w którym chwilę przedtem, Alvarez i Ewa spiskowali tajemniczo.

IV.

— Szczęśliwa jesteś córeczko? pytał Morenos Ireny, siedzącej przy fortepianie; zamyślona była a ręce jej w bezwładnym i smutnym ruchu zwisały wzdłuż ciała.

Dziewczyna podniosła głowę i spojrzała na ojca.

Książę de Villares od kilku dni bardzo się postarzał.

Surowe, jasne jego oczy świeciły niezdrowym blaskiem, na czole pomiędzy brwiami rysowała się głęboka bruzda.

Dokoła ust przebiegało nerwowe drganie i wogóle w całej jego postaci przejawiał się niepokój i rozgorączkowanie.

Powtórzył zapytanie, siląc się na uśmiech, i to wpłynęło uspokajająco na córkę.

— Ależ tak, ojcze, jestem szczęśliwa, odparła Irena od niechcenia.

— Czy bardzo szczęśliwa?

Odpowiedziała tylko lekkiem wzruszeniem ramion i podniesieniem rąk

Ojciec jednak nie dawał za wygraną.

— Za dwa tygodnie dzieweczko, będziemy obchodzili twoje wesele.

„Za dwa tygodnie będziesz żoną Fabiana. „Powiedz mi, że jesteś szczęśliwa".

Irena wstała od fortepianu i podeszła do ojca, siedzącego przy kominku.

Pochyliła się nad nim, objęła za szyję i nastawiła czoło do pocałunku.

Morenos spoglądał na nią z wzrastającym niepokojem.

— Dlaczego mi nie odpowiadasz dziecino? zapytał łagodnie.

Po twarzy Ireny przemknął melancholijny uśmiech.

— A ty, ojcze odparła z właściwym sobie wdziękiem, dlaczego tak często zapytujesz mię, czy jestem szczęśliwa?

„Czyżbyś w to wątpił? Małżeństwo to, które jest szczytem Twoich marzeń...

— Ireno! przerwał książę. Co ty mówisz? Czyż ja myślę o sobie, gdy idzie o twoje szczęście maleńka moja?

„Małżeństwo to, które jest szczytem moich marzeń, jak mówisz, nie byłożby ono spełnieniem twoich?"

Wziął ją za obie ręce i patrzył badawczo w oczy.

Na twarzy dziewczyny malował się wyraz znużenia.

— Dziecko — rzekł zatrwożony — jakie myśli kryje twe ładne czyste czoło?

Irena zauważyła, że głos ojca drżał niepokojem

(C. d. n.)

Polski bank ktr. 4 prc.	100—	102—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4½ pół proc.	100—	102—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	102—	104—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99—	101—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	100·—	102·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Kolejo lokal. Banku kraj. 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1909 4 prc. (ośkad.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	91·—	93·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	95·—	97·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 prc.	88·—	90·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	470·—	520·—	—·—
„ „ po 500 rb.	180·—	240·—	—·—
„ „ drobne	180·—	230·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	55·—	75·—	—·—
„ „ po 250	35·—	55·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	20·—	25·—	—·—
Karbowańce po 1000	8·—	9·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	6·—	10·—	—·—
1 frank francuski	136·—	169·—	—·—
1 frank szwajcarski	270·—	300·—	—·—
1 L. Sterling	6800·—	6900·—	—·—
1 dolar amerykański	1800·—	1880·—	—·—
1 dolar kanadyjski	1450·—	1550·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	2350·—	2550·—	—·—
„ „ (po 100)	2250·—	2450·—	—·—
„ „ (drobne)	2250·—	2450·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	2400·—	2600·—	2500·—
„ „ drobne	2300·—	2500·—	—·—
Liry włoskie	65·—	85·—	—·—
Czeskie korony	2500·—	2600·—	2550·—
Czeskie korony niższe	2050·—	2550·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	190·—	220·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	6350·—	6950·—	—·—
„ Paryż	140·—	130·—	—·—
„ Zurych	280·—	300·—	—·—
„ Pragę	2400·—	2600·—	—·—
„ Wiedeń	225·—	250·—	243·—
„ Berlin	2350·—	2600·—	—·—
„ Nowy Jork	1750·—	1850·—	—·—
„ Medyolan	—·—	—·—	—·—
„ Bukareszt	2500·—	2700·—	—·—
„ Bruksela	—·—	—·—	—·—
„ Kopenhaga	—·—	—·—	—·—
„ Finlandya	—·—	—·—	—·—
„ Holandya	—·—	—·—	—·—
„ Szwecya	—·—	—·—	—·—
„ Norwegia	—·—	—·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 21 lipca.

Targ akcyi nieco ożywiony.

Chodorowskie z 2250.— awansowały na 2275.— te same kursa notował także Kraków.

Polska nafta u nas 2100.—, w Krakowie 2250.—.

Oikos u nas 4100.—, w Krakowie 3850·—.

Pociski notowały 900·—.

W papierach lokacyjnych nie doszło do obrotów, oflarowano za 4 i pół, Banku krajowego 107·—, bez podaży, w Krakowie płacono 108·50.

Akcye banku hipotecznego obniżyły się na 770·—.

Waluty zagraniczne spadły w cenie.

Leje rumuńskie płacono 25·—, dewizę na Wiedeń 243·—.

Tendency w walutach wybitnie zniżkowa, w akcyach chwiejna, usposobienie w walutach rezerwowane, w akcyach spokojne.

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY POPOŁUDNIOWEJ

Lwów, 21. lipca.

Na wczorajszej giełdzie nieoficyalnej panowała tendencya chwiejna przy słabych obrotach.

Dolary amerykańskie 1830—1840, jedynki i dwójki 1800—1805, dolary kanadyjskie 1550—1560, jedynki i dwójki 1520—1525, marki niemieckie 25·00—25·20, setki 24·70—24·80 drobne 24·50—24·60, leje 26·00—26·20, drobne 25·50—25·60, czeskie korony 26·00—26·30, drobne 25·70 do 25·80, austryackie tysiączki 26·50—26·70, setki 220·00—230·00, 50-koronówki 110·00—115·00, 20-koronówki 2·00—2·10, 10-koronówki 1·70 1·80, 1-ki i 2-ki 0·00—0·00 f., ruble 5-setki 2·30 2·35, setki 5·00—5·20, 25-rublówki 2·60—2·70, 10-rubl. 2·00—2·20, reszta drobnych od 1·00—1·60, dumskie tysiączki 60·00—62·00, dumskie 250 rb. 40·00—42·00, karbowańce 3·80—4·00, hrywny 10·60—10·50, franki franc. 110—115, funty szterl. 5800—5850.

Złoto: 20-kor. 7200—7220, 20-frankówki 6600—6650, 20-markówki 7750—7850, funty szterlingi 7800—7900, 10-rublówki 8400—8410, dolary 1650—1660.

Srebro: Korony austr. 110—112, floreny 230—240, ruble 350—360, kopiejki 1·10—1·15, dolary amerykańskie 1000—1050, połówki i ćwiartki 950—980, dolary kanad. 600—650, połówki i ćwiartki 550—580.

Giełda krakowska.

Kraków, 21 lipca.

(PAT.) Giełda z 21 lipca. Akcye. Transakcye. Impex 430·—, Zieleniewski 8550—8700. Warsz. Spółka bud. parowozów. 1550·—1450·—. Polska Nafta 2100—2250, Elektrownia w Sierszy 2050, Oikos 3850, Krakus 3400, Fabryka i rafinerya cukru w Chodorowie 2250—2275.

Waluty i dewizy.

	Waluty poszuk.	Waluty żądano	Czeki poszuk.	Czeki żądano
Korony austryackie	2·10	2·30	2·20	2·40
Korony czesko-słowac.	23·50	25·50	23.75	25·75
Franki francuskie	—·—	—·—	—·—	—·—
Dolary St. Zjednocz.	1800·—	1900·—	1800.—	1900·—
Lei rumuńskie	—·—	—·—	—·—	—·—
Liry włoskie	—·—	—·—	—·—	—·—
Marki niemieckie	23·—	25·—	23·75	25·75
Franki szwajcarskie	—·—	—·—	—·—	—·—
Funty szterl.	—·—	—·—	—·—	—·—
Ruble carskie po 500			—·—	—·—
„ „ „ 1000			—·—	—·—
Floreny holenderskie			—·—	—·—

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa 21 lipca.

(PAT.) Kursa giełdy z 21 lipca.

Papiery procentowe: Obligacye. Transakcye. 6 proc. z r. 1915/16 114·—. Listy zastawne. 4½ prc. ziemskie 275·—, 5 prc. m. Warszawy 393·00.

Waluty: Transakcye. Ruble carskie po 500 170·00 Dolary Stan. Zjedn. 1866, Dolary kanad. 1550, Franki francuskie 147·—, Funty szterl. 6825. Marki niem. —·—, Korony aust. —·—.

Akcye: Transakcye: B. Dysk. Warsz. I—V em. 2275, Bank Handl. Warsz. I—VIII em. 1875, Bank Kred. w Warszawie 2800. Bank Zachodni 1725·—, Bank Towarzystwa współdziel. ——, Związek Sp. zarob. V. ——·—. Warsz. Tow. fabr. cukru 12800, Warsz. Towarz. kopalń węgla 16000, Lilpop, Rauch et Loewenstein I—II em. 3225, Rudzki i Ska 24500, Starachowice I—II 7150, L. J. Borkowski I—VI em. 1525, Bracia Jabłkowscy I—V 1275, Firlej z roku 1921: 775, Warsz. Tow. Handl. i Żegl. I—IV 2175, Żyrardów 43500, Ostrowieckie Zakłady 8300, Polska Nafta I—III 2190, Przemysł drzew. i handl. 1525, Elektrownia w Pruszkowie 725. „Siła i Światło" 975·—.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 21 lipca.

(PAT.) Giełda z 20. lipca. Renta majowa 110·—, Austr. renta koronowa 110·—, Węg. renta kor. —·—, Losy tureckie 4040·—, Renta lutowa 113·—, Losy węgierskie —·—, Priorytety kolei półn. 3448·—, Anglobank 1840·— Bankverein 1265·—, Bodenkreditanstalt 2655·—, Kreditanstalt —·—, Bank Depozytowy 852·—, Bank Austr. Kredytowy 1586·—, Länderbank 2772·—, Unionbank 1177·—, Zivnostenska Banka 4230·— Merkury 1045·—, Bank Obrotowy 762·—, Kolej północna 21980·—, Kolej lwowsko-czern. 4900·— Kolej południowa 2540·—, Austryackie koleje 5230·—, Alpiny 6960·—, Tow. górniczo-hutnicze 11550·—, Krupp 2005·—, Poldihütte 4930·—, Prager Eisen 13200·—, Rima 5100·—, Skoda 4840·—, Apollo 6400·—, Fanto 29100·—, Galic. Karpaty 13490·—, Zieleniewski 3399·—, Galicia 44400·—, Schodnica —·—, Siersza —·—.

KURSA WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 21. lipca.

(PAT.) Kursa austr. centrali dewiz z 21. lipca 1921. Amsterdam 26475. Zurych 13750. Berlin 1079 Kopenhaga 12875, Bruksela 6330, Sztokholm 17270, Zagrzeb 506, Budapeszt 260·5, Praga 10785, Medyolan 3730, Nowy Jork 837, Paryż 6475, Sofia 712·5, Warszawa 43, Belgrad 2022, marki niemieckie 1079, marki polskie 41—43, franki francuskie 6450, franki szwajcarskie 13712·5, franki belgijskie 6310, lewy bułgarskie 695, leje rumuńskie 1125, liry włoskie 3710, funty szterlingi 2975, dolary Stanów Zjednoczonych 829, noty holenderskie 26375, noty duńskie 12725, noty szwedzkie 17120, korony węgierskie 260·5, korony jugosłow. 2012.

DEWIZY BERLIŃSKIE.

Berlin, 21. lipca.

(PAT.) Kursa dewiz z 21. lipca 1921. Amsterdam 2424·5, Bruksela —·—, Antwerpia 580·40, Chrystyania 988, Kopenhaga 1166·3, Sztokholm 1586·4, Helsingfors 124·75, Włochy 342·65, Londyn 275·7, Nowy Jork 76·92, Paryż 595·15, Szwajcarya 1263·7, Hiszpania 984, Wiedeń kor. stempl. 10·18, Praga 99·4, Budapeszt 2417, dolary Stanów Zjednoczonych 76, franki belgijskie 578·25, franki francuskie 592·25, franki szwajcarskie 1259, funty szterlingi 274·6, liry włoskie 341, marki polskie 4, korony czeskie 99·02, korony austryackie stare 8·15, korony austr. stempl. 9·3, lei rum. 104.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 21 lipca.

(PAT.) Kursa początkowe. Berlin 787, Nowy Jork 608, Londyn 2182, Paryż 4710, Medyolan 2720, Praga 7·85, Budapeszt 1·9, Zagrzeb 3·75, Bukareszt 8·25, Warszawa 0·32, Wiedeń 0·8, Austr. stempl. 0·81.

Zurych, 21 lipca.

(PAT.) Kursa końcowe. Berlin 785, Holandya 192, Nowy York 608, Londyn 2180, Paryż 4705, Medyolan 2705, Bruksela 4580, Kopenhaga 92·25, Sztokholm 126, Chrystyania 78·25, Madryt 7825, Buenos Aires 175, Praga 7·8, Budapeszt 1·85, Zagrzeb 3·75, Bukareszt 8·2, Warszawa 0·32, Wiedeń 0·77, Austr. stempl. 0·80.

DEWIZY AMSTERDAMSKIE.

Amsterdam, 21. lipca.

(PAT.) Londyn 1137·5. Berlin 4·1, Paryż 24·55, Szwajcarya 51·2. Wiedeń 0·41, Kopenhaga 48·3, Sztokholm 65. Chrystyania 41, Nowy Jork 317·5, Bruksela 23·91, Włochy 14·125.

Kronika sportowa.

Lwów, 22 lipca.

W. K. S. Lublin-Sarny (reprezent.). Pierwszy raz zderzył się Lublin z drużyną, nietylko technicznem wyrobieniem jednostek stojącą na równi, ale zgraniem ataku nad nim górującą. Lublin zwycięstwo swe zawdzięcza jedynie własnej ambicyi i silnej woli. Sarny wysłały do Lublina drużynę posiadającą pierwszorzędną wartość sportową karność. Doskonałym graczem w drużynie lubelskiej był p. Kistrys. Do jakiego stopnia Lublin zajmuje się sportem, wykazało przybycie olbrzymiej ilości widzów. Match zaszczycił swą obecnością gen. Jędrzejewski z rodziną. pułk. Wieroński i liczni przedstawiciele lubelskiego społeczeństwa. Klub W. K. S. nawiązał stosunki z drużynami małopolskiemi. W pierwszym tygodniu przyszłego miesiąca zagości do Lublina K. S. „Stryj". W. K. S. pracuje obecnie sumiennie nad odbudową bolska.

„Warta"—„Posnania". „Warta" po dłuższem przebywaniu poza Poznaniem, rozegrała ostatnio match z „Posnanią" z wynikiem 15 : 0. O samej grze nie warto pisać, bramkarz ani obrona nie mieli pola do popisu. Gracze zachowywali się nader brutalnie.

„Unia"—„Makkabi" (Warszawa). Drużyna „Makkabi" należy do drugiej klasy Warszawskiego związku okręgowego Piłki Nożnej, i tej też klasie odpowiada jej gra. „Unia" łatwo dała sobie radę z przeciwnikiem, uzyskując już w pierwszej połowie trzy bramki. Gra z wynikiem 7 : 1, prowadzona była w bardzo szybkiem tempie od początku do końca. Sędziował poprawnie p. Orwicz.

58 pp.—„Polonia" (Leszno). W Poznaniu odbył się match obu tych drużyn, który skończył się łatwą wygraną 58 pp. z wynikiem 3 : 1 „Polonia" jest drużyną słabą.

Match Polska-Finlandya. Sfery sportowe warszawskie próbują nawiązać kontakt z Finlandyą.

Estonią i Łotwą, gdzie sport stoi świetnie. Robione już w tym celu krok w poselstwie fińskiem, spotkały się z bardzo miłem przyjęciem.

Rozgrywki o mistrzostwo Polski. Polski Związek piłki nożnej wyznaczył już na rozgrywki następujące terminy:

21. sierpnia gra mistrz okręgu krakowskiego — mistrz okręgu lwowskiego (Kraków).

21. sierpnia: mistrz okr. poznańskiego — okr. warszawskiego (Poznań).

28. sierpnia: mistrz okr. krakowskiego — mistrz okr. łódzkiego (Kraków).

28. sierpnia: mistrz okr. poznańskiego — mistrz okr. lwowskiego (Poznań).

4. września: mistrz okr. krak. — mistrz okr. warsz. (Kraków).

4. września: mistrz okr. łódzk. — mistrz okr. lwowskiego (Łódź).

11. września: mistrz okr. lwowskiego — mistrz okr. warszawskiego (Lwów).

11. września: mistrz okr. pozn. — mistrz okr. łódzkiego (Poznań).

18. września: mistrz okr. pozn. — mistrz. okr. krakowskiego (Poznań).

18. września: mistrz okr. warsz. — mistrz okr. łódzkiego (Warszawa).

25. września: mistrz okr. warsz. — mistrz okr. krakowskiego (Warszawa).

25. września: mistrz okr. lwowskiego — mistrz okr. łódzkiego (Lwów).

9. października: mistrz okr. warsz. — mistrz okr. lwowskiego (Warszawa).

9. października: mistrz okr. łódzkiego — mistrz okr. poznańskiego.

16. października: mistrz okr. łódzkiego — mistrz okr. krakowskiego (Łódź).

16. października: mistrz okr. lwowskiego — mistrz okr. poznańskiego (Lwów).

23. października: mistrz okr. krak. — mistrz okr. poznańskiego (Kraków).

23. października: mistrz okr. łódzkiego — mistrz okr. warsz. (Łódź).

30. października: mistrz okr. lwowskiego — mistrz okr. krak. (Lwów).

30. października: mistrz okr. warsz. — mistrz okr. poznańskiego (Warszawa).

Nowe rekordy światowe w lekkiej atletyce. Znany sprinter amerykański Paddock ustanowił ostatnio 3 rekordy światowe w biegach na 90 yardów w 8.8 sek., 100 y. w 9.6 sek. i 110 y. w 10.2 sek.

Szwed Magnussen ustanowił nowy rekord światowy w biegu na 20 klm., przebywając tę przestrzeń w 1 godz. 7 m. 12.5 sek. i bijąc tem samem dotychczasowy wynik swego rodaka Kolemainen'a o 27.7 sek.

Międzynarodowy meeting lekkoatletyczny w Kopenhadze, urządzony przez tamtejszy związek lekkoatletyczny, przyniósł piękne wyniki. Najlepsze z nich są: bieg 1500 m. zwycięzca Czech Bohvalik w czasie 4 m. 1.3 sek., bieg 1000 m. Duńczyk Nielsen w 2 min. 34.4 sek. i skok o tyczce Franel, członek czeskiej „Sparty", który skoczył 3 m. 60 cm.

Zawody lekkoatletyczne we Frankfurcie wykazały wielką sprawność zawodników. Do doskonałych wyników należy zaliczyć: 100 m. przebiegnięte przez Rau'a w 10.2 sek., 400 m., w których zwyciężył Cassimone w czasie 51 sek., 800 m., które przebiegł Korn w 1 min. 58 sek. (!), oraz rezultaty osągnięte przez fenomenalnego skoczka Schumachera, który skoczył w dal 6 m. 12 cm., w wyż 1 m. 89 cm. i o tyczce 3 m. 40 cm.

Wieści z powiatu lubelskiego.

Wielki pożar w Zemborzycach i Lipinach Dolnych. — Rabunki i kradzieże w Lublinie i okolicy.

Lublin, 21. lipca.

(.) Powiat lubelski zniszczony wojną, przechodzi obecnie coraz to nowe nieszczęścia. Straż pożarna Lublina ustawicznie jest alarmowana, z powodu ciągłych pożarów w okolicznych wsiach. Ostatnio wielki pożar w Zemborzycach zniszczył mienie wielu włościan.

Dnia 18 bm. straż zawodowa i wojskowa Lublina zaalarmowane zostały ogromnym pożarem we wsi Zemborzyce. Wyruszył natychmiast do Zemborzyc jeden pluton, ale zanim przybył do wsi,

pożar ogarnął 18 gospodarstw,

niszcząc tak domy mieszkalne, jak i zabudowania gospodarcze, wraz z licznym inwentarzem żywym i martwym. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Straty obliczają na przeszło 25 mil. marek, prócz gotówki, gdyż jednemu gospodarzowi spaliło się około półtora miliona marek, drugiemu zaś jak zeznali sąsiedzi „dwa i pół funta" marek. Ile to wynosi cyfrowo, nikt nie wie.

W osadzie Kossów, powiatu sokołowskiego, **pożar pochłonął 105 zabudowań.**

Przyczyna pożaru nieznana. Pastwą płomieni padł: sąd powiatowy, poczta, stowarzyszenie spożywcze i wiele zabudowań włościańskich. Przy gaszeniu ognia pracowało pięć straży pożarnych.

Inny znowu pożar we wsi Lipiny Dolne zniszczył kilka zabudowań włościańskich.

Szkoda wynosi 3,415.000 mk.

Przyczyną pożaru, nieostrożność.

Podczas gdy katastrofy żywiołowe niszczą sioła, po miastach i miasteczkach powiatu lubelskiego grasuje w wielkiej ilości

złodzieje i bandyci.

Przed kilku dniami przybyła do Lublina ze Lwowa spółka złodziei, ukrywająca się pod nazwiskami:

Domański Jan i Maryanna Kwapiś

i zamieszkali w hotelu Wiedeńskim. Kwapisiowa zaczęła odwiedzać biura stręczeń i w jednym z nich podając się za właścicielkę majątku ziemskiego zażądała nastręczenia kucharki i kasyerki. Kandydatki łatwo się znalazły. Kasyerka miała otrzymać 18.000 mk. miesięcznie, kucharka 4.000 i pełne utrzymanie. Do tych warunków dołączone było żądanie, aby wspomniane kandydatki sprowadziły natychmiast swoje rzeczy i złożyły 20 tysięcy mk. kaucyi. Pomimo całej ponęty takich warunków obie zamówione kobiety udały się do ekspozytury policyi z prośbą o radę i pomoc. Sprowadzona na policyę Kwapisiowa przyznała się, iż wobec braku pieniędzy, chciała w ten sposób, zagarnąć rzeczy i gotówkę obu zamówionych pań.

Parę sprytnych bandytów uwięziono i odstawiono do Lwowa.

Po wsiach położonych obok Lublina, napadają w nocy uzbrojeni rabusie, zabierając włościanom całe ich mienie a mała liczba funkcyonaryuszów policyi, nie może zapobiedz ciągłym napadom rabunkowym.

OGŁOSZENIE.

Państwowy Urząd Węglowy podaje do wiadomości, że od dnia 1. sierpnia 1921 będą liczone następujące ceny za węgiel i koks za 1-ą tonnę franko-wagon kopalnia lub komora graniczna.

POCHODZENIE WĘGLA:	Gruby kostka	Orzech I. Orzech II.	Orz. III. posp., grosz., grysik i drobny	Miał	Dla wszystkich gatunków
WĘGIEL:					
Karwiński					3.000·—
Górnośląski	8.000·—	7.600·—	4.800·—	4.000·—	
Dąbrowski	5.800·—	5.500·—	3.500·—	2.900·—	
Krakowski i z odkr. Dąbrow.	5.200·—	4.950·—	3.100·—	2.600·—	
KOKS:					
Karwiński					20.000·—
Górnośląski					12.000·—

Do cen węgla krajowego dolicza się 10% tytułem podatku komunalnego na terenach c. Kongresówki. 516

L. 832.

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej Jaworowskiej rozpisuje konkurs na posadę powiatowego lustratora gospodarki miejskiej i wiejskiej.

WARUNKI:

1) Nieprzekroczony 40-ty rok życia,
2) Obywatelstwo Polskie,
3) Nieskazitelność,
4) Czerstwe zdrowie,
5) Ukończenie conajmniej sześciu klas szkoły średniej, egzamin z rachunkowości państwowej, jednoroczna praktyka w jednym z małopolskich Wydziałów powiatowych, nadto ogólna znajomość ustaw administracyjnych i dokładna znajomość języków krajowych w słowie i piśmie.

Płaca wedle umowy odpowiednio do kwalifikacyi kompetenta.

Po roku zadowalającej służby może nastąpić stabilizacya z prawem do emerytury.

Należycie udokumentowane, własnoręcznie pisane podanie zawierające krótki przebieg życia kompetenta wnosić należy do Wydziału powiatowego w Jaworowie do dnia 1. września 1921. 538

Z WYDZIAŁU RADY POWIATOWEJ

Sekretarz: Czermak w. r. — Komisarz rządowy: Karczewski w. r.

L. 7078/21.

Tarnopol, dnia 18. lipca 1921.

Obwieszczenie.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że

TEGOROCZNY JARMARK Św. ANNY

rozpocznie się we wtorek dnia 26. lipca i trwać będzie na konie przez trzy dni zaś na towary bławatne, konfekcye i inne do dnia 2. sierpnia b. r.

O przydział miejsc na targu należy zwracać się pisemnie lub ustnie do miejscowego biura targowego (budynek Magistratu biuro Nr. 7).

Zarząd miasta zaznacza, że wobec bliskiego otwarcia granicy rosyjskiej dla handlu, zainteresowanie dla jarmarku jest bardzo wielkie. Leży tedy w interesie firm zamiejscowych, by jaknajśpieszniej zapewniły sobie odpowiednie miejsca, w ostatniej bowiem chwili Zarząd miasta nie będzie w możności życzeniom interesentów zadość uczynić. 566

Rządowy Komisarz miasta:
Dr. Włodzimierz Lenkiewicz.

SĄD OKRĘGOWY KARNY WE LWOWIE, O. VI. I.

We Lwowie, 13 lipca 1921.

Nr. 5990/20.
20

Tusądowym prawomocnym wyrokiem z dn. 31 stycznia 1921 Ve 5990/20 / 10 skazano za podbijanie cen i handel łańcuchowy sloniną:

1) Ludwikę Butkowską, kupcową we Lwowie na 2 i pół miesiąca ścisłego aresztu i grzywną 20.000 Mk. 2) Jana Bojanowskiego i Antoniego Tomaszewskiego, handlarzy we Lwowie, każdego na 2 miesiące ścisłego aresztu i grzywnę 10.000 Mk., a nadto wszystkich 3 na utratę na zawsze kart przemysłowych.

572 WIESENBERG m. p.

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.